

Sygn. akt VIII U 2416/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Łanowy
Protokolant:	Małgorzata Skirło

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

sprawy B. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej A. P.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek odwołania B. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 23 sierpnia 2013 r. **nr** (...) - (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdza, że zainteresowana A. P. podlega od 1 maja 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako pracownik przez płatnika składek SZMARAGD – B. P. z siedzibą w Z., ul. (...), z podstawą wymiaru składek od 1 maja 2013 r. - 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych);

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującej kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Jolanta Łanowy

Sygn. akt VIII U 2416/13

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 23 sierpnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie art. 38 ust. 1 w związku z art. 83 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art.13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, że od 1 maja 2013r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zainteresowanej, A. P. u odwołującego płatnika składek B. P., stanowi kwota 1.600,00 zł.

W uzasadnieniu ZUS zakwestionował wysokość wynagrodzenia za pracę w kwocie 3.600,00 zł brutto. Organ rentowy wskazał, że płatnik nie przedstawił dowodów potwierdzających kwalifikacje zainteresowanej do pracy na zajmowanym stanowisku, a nadto nie wyjaśnił, czym podyktowane było ustalenie wynagrodzenia w spornej wysokości. ZUS zauważył również, że zainteresowana została zgłoszona do ubezpieczeń 1 maja 2013r. i szybko zaprzestała świadczenia pracy z powodu choroby. Okoliczności te, zdaniem ZUS, prowadzą do wniosku, że ustalenie dla zainteresowanej wynagrodzenia w takiej wysokości nie miało na celu odpłaty za faktycznie wykonaną pracę, a zmierzało do uzyskania przez zainteresowaną nienależnie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od tej decyzji złożyła B. P. domagając się jej zmiany i ustalenie podstawy wymiaru składek w wysokości 3.500,00 zł. W uzasadnieniu podniosła, że w związku z jej stanem zdrowia A. P. została zatrudniona od 2 maja 2013r. na stanowisku kierownika sklepu, zgodnie z umową o pracę z dnia 30 kwietnia 2013r. i przejęła wszystkie obowiązki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie argumentując, jak w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana A. P. poparła stanowisko odwołującej

Sąd ustalił, co następuje:

B. P. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu biżuterią srebrną pod firmą (...). Odwołująca w 2011 roku podjęła leczenie urologiczne, co związane było z licznymi pobytami w szpitalu. W trakcie leczenia skarżącej m.in. usunięto nerkę prawą. Stan zdrowia B. P. uległ pogorszeniu w 2013 roku, kiedy to doszło do niewydolności jedynej nerki lewej.

W dniu 30 kwietnia 2013r. zainteresowana zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierownika sklepu z wynagrodzeniem 3.500,00 złotych brutto miesięcznie.

A. P. posiadała doświadczenie w zakresie prowadzenia sklepu, ponieważ przed formalnym zatrudnieniem pomagała matce w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Zainteresowana podjęła zatrudnienie z dniem 2 maja 2013r. Do jej obowiązków należało: otwieranie i zamykanie sklepu, dostęp do kodów do sejfów, sprzedaż wyrobów i usług klientom zakładu, przyjmowanie zamówień od klientów, wystawianie dokumentów sprzedaży, wybór towaru, jego wycena, przyjmowanie dokumentów zakupu od dostawców, przyjmowanie towaru od dostawców i rozliczanie ilościowo – jakościowe, rozliczanie braków w dostawach, kontrola i nadzór nad stanami magazynowymi, przeprowadzanie inwentaryzacji, sporządzanie raportów kasowych i rozliczanie stanu kasy, przyjmowanie rozliczeń od personelu sklepu, wprowadzanie nowych kolekcji biżuterii, organizowanie i przeprowadzanie wyprzedaży starych kolekcji.

W praktyce swoje obowiązki zainteresowana wykonywała przez 8h dziennie.

W sklepie zatrudniona jest także M. G. (1) jako sprzedawca. Do jej obowiązków należy głównie sprzedaż wyrobów i usług, przyjmowanie zamówień od klientów, wystawianie dokumentów sprzedaży oraz sprzątnięcie stanowiska pracy.

Ustalono, że płatnik składek zgłosił zainteresowaną do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownika od 1 maja 2013r. z wynagrodzeniem 3.500,00 złotych brutto.

W dacie podjęcia zatrudnienia zainteresowana wiedziała, iż jest w ciąży, ale nie poinformowała o tym matki. B. P. dowiedziała się o ciąży córki w czerwcu 2013r.

Zainteresowana, w momencie zawierania umowy o pracę czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

A. P. od 6 czerwca 2013r. miała orzeczoną czasową niezdolność do pracy w związku z przebiegiem ciąży, a w organie rentowym złożyła wniosek o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia chorobowego za okres od 27 czerwca 2013r. do 28 sierpnia 2013r.

Od dnia porodu zainteresowana korzysta z urlopu macierzyńskiego, po zakończeniu którego zamierza wrócić do pracy.

Jeżeli chodzi o wysokość ustalonego dla zainteresowanej wynagrodzenia za pracę, to odwołująca uznała kwotę 3.500 zł miesięcznie, za mieszczącą się w zakresie możliwości finansowych firmy i odpowiadającą charakterowi faktycznie powierzonego jej stanowiska, które miało szerszy zakres niż tylko praca sprzedawcy.

Ponadto Sąd ustalił, że w czasie przebywania zainteresowanej na zasiłku chorobowym i urlopie macierzyńskim, sprawami organizacyjnymi sklepu zajmowała się, w ograniczonym zakresie, odwołująca jako właściciel.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie wyjaśnień odwołującej B. P. słuchanego w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 29 kwietnia 2014r. minuty 6.31 i n.), wyjaśnień zainteresowanej A. P. słuchanej w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 29 kwietnia 2014r. minuty 15.56 i n.), zakresu obowiązków M. G. (2) i zainteresowanej (k. 76-77 a.s.) oraz akt organu rentowego, w tym dokumentacji osobowej zainteresowanej A. P. dołączonych do akt sprawy.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom odwołującej B. P. i zainteresowanej A. P., ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają przedstawiając łącznie rzeczywisty przebieg pracy i zakres obowiązków zainteresowanej, otrzymywanego wynagrodzenia za pracę, a także przyczyn i okoliczności skorzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie B. P. zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260).

Według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Wreszcie, art. 38 ust. 1 ustawy o SUS stanowi, że w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek. Z kolei art. 83 ust. 1 tej ustawy przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w

szczególności między innymi: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W niniejszej sprawie nie była przedmiotem sporu kwestia podlegania przez A. P. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu jako pracownika zatrudnionego przez B. P.. Fakt zatrudnienia przez tego płatnika składek jak i okres zatrudnienia oraz faktyczne świadczenie pracy przez zainteresowaną nie były bowiem podważane przez organ rentowy.

Przedmiotem sporu była natomiast wysokość podstawy wymiaru składek, a tym samym ustalona przez strony umowy o pracę wysokość wynagrodzenia w kwocie 3.500 zł.

Organ rentowy uznał, że ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia, miało na celu jedynie zapewnienie zainteresowanej możliwości skorzystania z wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Argumentami przemawiającymi za taki stanowiskiem były: cięża zainteresowanej w chwili podpisywania przedmiotowej umowy o pracę i przepracowanie przez nią tylko jednego miesiąca.

ZUS nie sprecyzował, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę na takich warunkach płacowych, uważa za działanie pozorne, bądź zmierzające do obejścia prawa.

Pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., w związku z art. 300 k.p., to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą nie można przyjąć pozorności oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę, z wysokim wynagrodzeniem, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002/21/527). W okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie brak jest więc podstaw do przyjęcia pozorności złożonych oświadczeń woli.

Pozostaje zatem zbadanie, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę, z wynagrodzeniem w wysokości 3.500 zł nie było czynnością prawną sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy, lub czynnością sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, prowadzącą do uznania jej za czynność nieważną na podstawie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W teorii prawa cywilnego uważa się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. W ocenie Sądu skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w postaci wysokich zasiłków z tego ubezpieczenia nie może być uznane za obejście przepisów prawa. Uzgodnienie przez strony umowy o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być natomiast w konkretnych okolicznościach uznane za działanie zmierzające do naruszenia zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd jednoznacznie wykazało, że kwestionowane przez ZUS zapisy umowy o pracę określające wynagrodzenie zainteresowanej zostały podyktowane i uzasadnione konkretnymi okolicznościami tj. faktycznym pełnieniem przez nią funkcji menedżera i związanym z tym zakresem obowiązków służbowych.

Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy.

Zainteresowana faktycznie pełniła w firmie odwołującego funkcję menedżera, wiążącą się z odpowiedzialnością i organizacją pracy. Do jej obowiązków należało zajmowanie się wszystkimi sprawami organizacyjno – technicznymi związanymi z prowadzeniem sklepu, w szczególności załatwianiem spraw finansowych, wybieraniem towaru, pozyskiwaniem przyszłych klientów i organizowaniem dostaw biżuterii, a dodatkowo sprzedaż towarów i usług.

Do momentu skorzystania ze zwolnienia lekarskiego, była jedyną osobą zajmującą się wszystkim sprawami sklepu, ponieważ odwołując borykała się z poważnymi trudnościami zdrowotnymi. Wynagrodzenie zainteresowanej ukształtowane na poziomie 3.500,00 zł tj. wyższe od tego, które osiągała inna pracownica firmy odwołującej, której faktyczny zakres obowiązków był zdecydowanie węższy, nie może być, zdaniem Sądu, oceniane jako nadmiernie wygórowane.

Faktem jest, że przed zawarciem kwestionowanej umowy o pracę zainteresowana była już w ciąży i w niedługim czasie od jej podpisania korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a następnie urodziła i przebywała na urlopie macierzyńskim.

Jednak w momencie zawierania przedmiotowej umowy o pracę zainteresowana czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, mimo ciąży. Na zwolnienie lekarskie skarżąca poszła dopiero po wydaniu negatywnej opinii przez lekarza nadzorującego przebieg ciąży, który stwierdził, że istnieje obawa przedwczesnego porodu i zalecił zainteresowanej odpoczynek od pracy. Brak jest jakichkolwiek dowodów ma to, że zainteresowana planowała korzystać ze zwolnienia lekarskiego aż do porodu. Przeciwnie z materiału dowodowego sprawy wynika, że gdyby nie zalecenia lekarza związane z obawą przedwczesnego porodu, zainteresowana nie skorzystałaby z zasiłku chorobowego i w dalszym ciągu zajmowała by się sprawami firmy odwołującego i zarabiałaby 3.500 zł miesięcznie.

W trakcie korzystania przez zainteresowaną z zasiłku chorobowego, a następnie urlopu macierzyńskiego, na skutek braku osoby w pełni zajmującej się sprawami sklepu, nie są wprowadzane nowe kolekcje i występują braki w jego zatowarowaniu. Zatrudniona pracownica zajmuje się wyłącznie obsługą klientów, a pozostałymi sprawami, ale w ograniczonym zakresie zajmuje się odwołująca.

Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego zainteresowana zamierza wrócić do pracy i na dotychczasowym stanowisku.

Na przedstawioną ocenę nie wpływa fakt zatrudnienia przez odwołującą innej osoby oraz osiąganie przez nią wynagrodzenia niższego niż wynagrodzenie zainteresowanej. Druga pracownica faktycznie zajmuje się wyłącznie obsługą klientów, stąd nieuprawnione jest porównywanie jej zarobków do zarobków zainteresowanej. Nie pełni ona takiej funkcji jak zainteresowana i nie ma takiego zakresu obowiązków.

Reasumując, powyższe rozważania Sąd przyjął, że zawarte w umowie o pracę zapisy określające wynagrodzenie zainteresowanej nie były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i nie miały na celu umożliwienia jej pobierania wyższego zasiłku chorobowego, a były podyktowane okolicznościami faktycznymi uzasadnionymi zakresem obowiązków zainteresowanej i potrzebami organizacyjnymi odwołującej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

(-) SSO Jolanta Łanowy